

Sygn. akt VUa 15/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Andrzej Marek

Sędziowie: SSO Jacek Wilga (spr.)

SSO Krzysztof Głowczyński

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z odwołania G. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 4 kwietnia 2013 roku

sygn. akt IV U 219/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Legnicy zmienił decyzję ZUS Oddział w L. z dnia 12 lipca 2012 roku, znak (...), w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu G. P. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 27 marca 2012 roku do dnia 31 lipca 2012 roku z funduszu wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku.

W uzasadnieniu wskazał na art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t. jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 167, póź. 1322 z późn. zm.), zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Stwierdził Sąd Rejonowy, iż w przedmiotowej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy zdarzenie, jakiemu uległ w dniu 27 marca 2012 roku G. P. było wypadkiem przy pracy i czy w związku z tym poszkodowanemu należy się zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

W ocenie Sądu wypadek ubezpieczonego spełnił przesłanki wypadku przy pracy. Sąd doszedł do powyższego przekonania na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w nin. postępowaniu, w szczególności dowodów w postaci akt postępowania powypadkowego, zeznań poszkodowanego G. P., przesłuchanych w postępowaniu świadków: H. H. i J. B., dokumentacji lekarskiej obejmującej zarówno ocenę stanu zdrowia w oparciu o zgłaszanie się G. P. do przychodni, w której był zaoptowany, jak też dokumentacji lekarskiej z poradni medycyny pracy, gdzie przechodził okresowe badania lekarskie z tytułu zatrudnienia, a przede wszystkim dokumentacji z leczenia szpitalnego skutków wypadku przy pracy. Zaś w etapie końcowym postępowania, w oparciu o opinie biegłego lekarza sądowego z zakresu medycyny pracy.

Opinia ta zarówno podstawowa jak i uzupełniająca konsekwentnie wskazały, iż przyczyną omdlenia (zasłabnięcia) ubezpieczonego podczas wykonywania przez niego pracy w dniu 27.03.2012 r. było przemęczenie fizyczne, spowodowane dźwiganiem płyt wiórowych i ich przemieszczaniem z pola składowania do stanowiska piły tarczowej, a następnie rozcinanie tych płyt na stanowisku pracy przez poszkodowanego. Przesuwanie dużych gabarytowo i ciężkich płyt na stole obróbczym powodowało duży wydatek energetyczny. Odpowiedzialność związana z wykonywaniem tego zadania, jego intensywność i tempo, jak również dokładność w utrzymywaniu określonych wymiarów ciętych elementów, skutkowały niewątpliwie również elementem stresogennym, powodującym stan zwiększonego zapotrzebowania na dotlenienie organizmu. Stąd pojawiła się u poszkodowanego konieczność wyjścia z hali w celu zaczerpnięcia świeżego powietrza. Idąc w kierunku wyjścia z hali, poszkodowany zasłabł i upadł na betonowe podłóże, doznając obrażeń głowy.

Nadmierny wysiłek fizyczny pracownika przy dźwiganiu ciężarów może być uznany za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy także, gdy były zachowane normy określone w przepisach o dopuszczalnym dźwiganiu i przenoszeniu ciężarów (wyrok SN z 19 czerwca 2011 r., sygn. II UKN 419/01).

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, iż zdarzenie, któremu w dniu 27 marca 2012 roku uległ ubezpieczony jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, a zatem stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 9 ust. 1 ustawy wypadkowej przysługuje mu zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją organ rentowy zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię, w szczególności art. 3 ust. 1, art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2002 roku Nr 199, poz. 1673 z późn. zm.) i art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 25.06.1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2010 roku nr 77 poz. 512 z późn. zm.) poprzez uznanie, że w dniu 27.03.2012 roku wnioskodawca uległ wypadkowi w pracy, w sytuacji gdy nie udowodniono przyczyny zewnętrznej zdarzenia.

Stawiając powyższy zarzut organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia odwołania G. P. lub też jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, iż warunki w jakich wnioskodawca pracował w dniu wypadku nie były inne niż zwykle. Jego praca tego dnia nie wymagała szczególnego wysiłku w porównaniu z innymi dniami pracy. Brak było w takiej sytuacji podstawy do przyjęcia zewnętrznej przyczyny zdarzenia.

Opinia biegłej nie stwierdziła jednoznacznie jaka była przyczyna zdarzenia z dnia 27 marca 2012 roku. Bezasadnie zakwestionowała też możliwość wpływu schorzenia wewnętrznego na jego zaistnienie. Sama zaś praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny, w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, chyba, że wiąże się z nadzwyczajną sytuacją, która staje się wtedy współdziałającą przyczyną zewnętrzną.

Sąd Okręgowy zważył:

Ustalenia dotyczące przebiegu zdarzenia nie były w sprawie kwestionowane. Winny one być zatem podstawą rozważań dotyczących oceny czy zdarzenie spełniało definicję wypadku przy pracy. W sprawie sporne między stronami pozostało czy zdarzenie spowodowane zostało przyczyną zewnętrzną. Nie budziło natomiast wątpliwości, iż miało ono charakter nagły, mający związek z pracą oraz, iż spowodowało uraz u ubezpieczonego.

Zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny – w istniejących warunkach – wywołać szkodliwe skutki (por. wyrok SN z 18.08.1999 roku IIUKN 87/99). W przypadku G. P. szkodliwe skutki zdarzenia to stłuczenie płata czołowego, złamanie kości czołowej i ciemieniowej oraz stłuczenie stawu barkowego. Skutki te wyczerpują niewątpliwie definicję urazu zawartą w art. 2 pkt 13 ustawy z dnia 30 X 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Do tak opisanego urazu u poszkodowanego niewątpliwie nie doszłoby bez upadku G. P. na betonową posadzkę w miejscu pracy i w czasie wykonywania obowiązków służbowych. Zasląbnienie ubezpieczonego i będący jego konsekwencją upadek należało w sprawie traktować jak zewnętrzną przyczynę zdarzenia. To w ich rezultacie bowiem doszło do wywołania w organizmie poszkodowanego szkodliwych skutków (por. wyrok SN z dnia 18 sierpnia 1999 roku, IIUKN 87/99). Dla oceny zdarzenia jako wypadek zbędnym było w takiej sytuacji, ustalenie powodów zasląbnienia poszkodowanego, a niewykazanie przez niego tych powodów związanych z pracą i jej warunkami nie oznacza, że do zdarzenia doszło wyłącznie na skutek przyczyn tkwiących w jego organizmie (por. wyrok SN z 27 kwietnia 2009 roku, IUK 336/08, z 12.07.2007 roku, IUK 20/07).

Nawet zatem jeśli były – a postępowanie dowodowe prowadzone w sprawie na to nie wskazuje – jakieś wewnętrzne przyczyny zasląbnienia G. P. to nie stanowiły one przeszkody do uznania zdarzenia z dnia 27 marca 2012 roku za wypadek przy pracy. Jego negatywne skutki niewątpliwie bowiem nie były bezpośrednim rezultatem tego zasląbnienia. Były zaś skutkiem upadku i uderzenia o posadzkę.

Poczynione uwagi wskazują, zdaniem Sądu Okręgowego na bezzasadność wniosków apelacji dążącej do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Odnosząc się więc jedynie dodatkowo do jej twierdzeń ocenić należało:

Z opinii biegłej sporządzonej po dokonaniu analizy dostępnej dokumentacji medycznej nie wynika, aby istniały dane wskazujące skłonność ubezpieczonego do omdleń lub zasląbnień. W szczególności przyczyną jego zasląbnienia nie mogło być nadciśnienie tętnicze, gdyż istotnych zwyżek tego ciśnienia nie stwierdzono. Twierdzenia organu rentowego, iż omdlenie G. P. spowodowane było przyczyną wewnętrzną nie jest poparte w takiej sytuacji żadnym merytorycznym argumentem i stanowi jedynie wyraz polemiki z opinią biegłej.

Jej zdaniem natomiast omdlenie spowodowane zostało wykonywaniem pracy w ustalonych w toku postępowania warunkach. Fakt, iż warunki te nie odbiegały od warunków jej normalnego świadczenia oraz że w warunkach tych pracowali również inni pracownicy nie jest wystarczający do odmiennych od zawartych w opinii i w uzasadnieniu opartego na niej zaskarżonego wyroku, wniosków.

Wprawdzie co do zasady przyjmuje się, iż wykonywanie zwykłych choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego obowiązków przez pracownika nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy (na co wskazuje m.in. powołane w apelacji orzeczenia SN) to jednak dopuszcza się również wyjątkowo możliwość przyjęcia, że nawet codzienne czynności wykonywane w normalnych warunkach przez pracownika o zmniejszonej sprawności mogą być uznane za podjęte przy użyciu nadmiernego dla tego pracownika wysiłku (uchwały SN z 11.02.1963, III Po 15/62, wyrok z 9 lipca 1991 roku, IIPRN 3/91). Praca świadczona przez poszkodowanego w dniu 27 marca 2012 roku i jej warunki oceniona została przez biegłego z zakresu medycyny pracy jako wykonywana z nadmiernym wysiłkiem powodującym przemęczenie fizyczne. Opinię tą trafnie uznał Sąd I instancji za przydatną do

rozstrzygnięcia sprawy. Do zgłoszonych do niej zarzutów biegły ustosunkował się merytorycznie. Wynikający z opinii wniosek Sąd Okręgowy również podzielił.

Mając powyższe na względzie apelację organu rentowego Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 385 kpc jako niezasadną.